

Przejazdy komunikacją miejską w stolicy potanieją?

23 sierpnia 2013

Prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz, zapowiedziała nowe podejście do komunikacji miejskiej i prostszą taryfę. Biletów będzie mniej, znikną np. 40- i 60-minutowy. Jednorazowy zostanie zastąpiony 75-minutowym, który ma ułatwić przesiadki. Nie wzrośnie cena 20-minutowego, a mieszkańci i mieszkańcy Warszawy płacący tu podatki – dzięki wprowadzeniu Karty Warszawianka – będą mniej wydawać na długookresowe: 30- i 90-dniowe.

„Ogromne podwyżki cen biletów” były jednym z zarzutów Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej, która zainicjowała akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania Gronkiewicz-Waltz, które odbędzie się 13 października.

Decyzję o podwyżkach cen biletów podjęła zdominowana przez PO rada miasta w maju 2011 r. W podjętej wówczas uchwale zaplanowano trzy podwyżki – od sierpnia 2011 r., z początkiem 2013 r. i od 2014 r.

Joanna Erbel z inicjatywy Obywatelskiej „Stop Podwyżkom Cen Biletów ZTM” oceniła, że zapowiedź tańszych biletów dla płacących w Warszawie podatki to zagrywka przed referendum. Jej zdaniem kroki władz Warszawy w sprawie transportu publicznego podejmowane są ad hoc.

W ocenie Erbel decyzja ratusza jest „arogancka”, gdyż skierowano ją jedynie do osób płacących podatki w samej Warszawie. Tymczasem stolica to aglomeracja i z komunikacji miejskiej korzystają setki tysięcy osób mieszkających na przykład w podwarszawskich gminach.

Tymczasem Hanna Gronkiewicz-Waltz, odmówiła udziału w debacie

o Warszawie z burmistrzem Ursynowa, Piotrem Guziałem. Lider Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej jest twarzą medialnej kampanii towarzyszącej inicjatywie odwołania gospodyni miasta z zajmowanego przez nią stanowiska.

Zdaniem Gronkiewicz burmistrzowi proponującemu takie spotkanie realia kampanii referendalnej pomyliły się z kampanią wyborczą na prezydenta stolicy. Na antenie radiowej Jedynki odmówiła udziału w debacie, przypominając, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy wzięła udział w 18 podobnych spotkaniach dotyczących bezpieczeństwa w dzielnicach. Przypomniała też, że Guział nie wziął udziału w spotkaniu dotyczącym zarządzanego przez niego Ursynowa.

Plebiscyt ws. odwołania pani prezydent odbędzie się 13 października. WWS wspieranej przede wszystkim przez PiS, stowarzyszenie Warszawa Społeczna i Ruch Palikota, udało zebrać się 166 tys. podpisów zatwierdzonych przez komisarza wyborczego, znacznie przełamując wymagany próg określony na wysokim poziomie 135 tys. WWS zarzuca administracji stolicy lekceważenie głosu obywateli, skandaliczny wymiar podwyżek cen biletów, rozrost biurokracji, niegospodarność związaną z wydawaniem pieniędzy na inwestycje nieulegające realizacji oraz porażkę reformy śmieciowej. Warszawa ma też obecnie 20 pełnomocników: o połowę więcej niż Wrocław, Poznań i Kraków razem wzięte.

Autorzy: jkl, Łukasz Drozda

Źródło: [Lewica](#)